

Witkacowskie muzy. Kobiety w egzystencji i dziele artysty

Data opublikowania: 27.02.2018

Zrecenzował(a) dr Ryszard Skrzypiec Redakcja naukowa dr Małgorzata Bień-Lietz

Życie i twórczość Stanisława Ignacego Witkiewicza nieustannie budzą zainteresowanie twórców, krytyków, badaczy i odbiorców. Szczególnie fascynujące okazują się jego relacje z kobietami, co wydają się potwierdzać wydane w ostatnich latach publikacje podejmujące tę tematykę[1]. W katalogu tym mieści się także praca będąca przedmiotem niniejszej recenzji.

Dominika Spietelun podjęła próbę pokazania genezy postaci kobiecych występujących w dziele Witkiewicza. W celu znalezienia źródeł tych postaci autorka przygląda się intymnemu życiu artysty i jego relacjom z czterema kobietami, które odegrały istotną rolę w dziele życia Stanisław Ignacego – w jego literaturze i sztukach plastycznych: malarstwie, rysunku, w tym portretowym i w fotografii. To swoiste „babranie się” w Witkacym jest zgodne z jego przekonaniem, iż „każdy autor korzysta z rzeczywistości, w której tkwi. Na niej bazuje, ona go pobudza, z niej czerpie w sposób dla siebie właściwy, tworząc dzieła.” (s. 10). Jednak Spietelun zastrzega, że nie chodzi o czysty biografizm, ale zrozumienie różnorodnej spuścizny artystycznej Wariata z Krupówek.

Książka została podzielona na pięć rozdziałów oraz wstęp i krótkie zakończenie. Zasadnicza część pracy zawiera rozdziały poświęcone – po jednym – prezentacji sylwetki Witkacego jako artysty życia oraz każdej z czterech najważniejszych kobiet w jego „metafizycznym haremie”: Ireny Solskiej, Jadwigi Janczewskiej, Jadwigi Witkiewiczowej i Czesławy Oknińskiej-Korzeniewskiej.

Pierwsze dwie, czyli „demoniczna kobieta” Solska (s. 68 i 69) i „nimfetka – Lolita” Janczewska (s. 107), kształtowały Stanisława Ignacego w okresie młodości i znajdują odzwierciedlenie w wielu postaciach jego powieści czy dramatów. Są przede wszystkim uosabiane przez panią AKNE z powieści *622 upadki Bunga w pierwszym przypadku* i Zosię Osłabędzką z *Pożegnania jesieni* w drugim. Wykorzystanie wykreowanego przez Vladimira Nabokova archetypu Lolity wydaje się nowym tropem w analizie dzieła życia Witkacego. Natomiast żona Jadwiga i ostatnia kochanka, Czesława, obecne są w życiu już dojrzałego twórcy i znajdują swoje uosobienie raczej w „dziele sztuki użytkowej” niż stricte artystycznej (literackiej czy plastycznej). Tym dziełem sztuki użytkowej jest epistolografia Witkacego. Żona Jadwiga obecna jest przede wszystkim w pisanych do niej w latach 1923-1939 listach artysty[2], które Spietelun na potrzeby analizy zrównuje z fikcją literacką (s. 188). Natomiast Czesława pojawiła się w życiu Stanisława Ignacego późno, już po zarzuceniu przez niego twórczości

literackiej i malarskiej. Pomimo to, jak twierdzi Spietelun, „stała się tworem artysty i jednocześnie inspiratorką jego egzystencji. (...) stała się jego muzą.” (s. 218). O ile pomiędzy Solską i Janczewską właściwie nie było żadnego rzeczywistego oddziaływania, to pojawienie się w życiu Witkacego Czesławy istotnie zmieniło jego relacje z żoną Jadwigą. Spowodowało ono rozpad i tak kruchej małżeństwa Witkiewiczów, choć nie doprowadziło do całkowitego zerwania kontaktów.

Muzy Witkacego zaprezentowane zostały w recenzowanej pracy zarówno jako pełnokrwiste osoby fizyczne, jak i postaci wykreowane przez twórcę. Przedstawiona przez autorkę charakterystyka każdej z nich uwzględnia i jej życie osobiste przed poznaniem Witkiewicza, i jej powidok w dziele literackim czy plastycznym Stanisława Ignacego. Autorka udanie łączy analizę tekstu i obrazu. Fundament stanowi oczywiście lektura tekstów Witkacego, ale w każdym z rozdziałów Spietelun poddaje interpretacji także kilkanaście ilustracji: rysunków i zdjęć. Przygląda im się zarówno pod kątem zastosowanych technik malarskich czy fotograficznych (światło, kompozycja, kadrowanie itd.), jak też ich treści: ujętych postaci, miejsc, kontekstów kulturowych. Uwzględnienie w tym wyborze również fotografii z życia codziennego (np. zdjęcie matki Witkiewicza i Jadwigi Janczewskiej przy stole w pensjonacie) potwierdza nierozłączność życia i twórczości Witkacego.

Stosunkowo słabo wybrzmiewa w książce cezura I wojny światowej, a także niedostatecznie rozpoznane jeszcze doświadczenia i przeżycia Stanisława Ignacego na froncie i w trakcie Rewolucji Rosyjskiej oraz ich wpływ na stosunki dojrzałego artysty z kobietami. Znaczenie tego okresu dla późniejszego życia i twórczości Witkacego podkreślają badacze[3].

Niedosyt budzi także dwustronicowe zakończenie zwieńczone opinią bliskiego przyjaciela Witkiewicza, Bolesława Micińskiego, że i w biografii, i w bogatej twórczości Witkacy jawi się „jako człowiek głęboki duchowo, pełen prostoty, stale szukający prawdy metafizycznej, zgłębiający tajemnicę istnienia, jako artysta prawodąźny.” (s. 224). Co więcej, brakuje klamry spinającej całość rozważań autorki na wzór tego, co zawarła w części pierwszej zatytułowanej „Witkacy – artysta życia”. O ile odniesienia do działalności artystycznej są wyczerpujące, to gdzieś zapodziała się – szczególnie istotna w dojrzałym okresie życia Witkiewicza – jego działalność na polu filozofii. I wreszcie, autorka potraktowała temat konwencjonalnie: już tytuł sugeruje, że kobiety w życiu i twórczości Witkacego pełniły jedynie rolę muz.

[1]W ostatnim czasie ukazały się m.in.: Joanna Siedlecka, *Mahatma Witkac* (2005, wznowienie wydania z 1992 roku), Małgorzata Czyńska, *Metafizyczny harem. Kobiety Witkacego* (2016).

[2]Zob. S.I. Witkiewicz, *Listy do żony*, tom I 1923–1927 (2005), tom II 1928–1931 (2007), tom III 1932–1935 (2010), tom IV 1936–1939 (2012).

[3] A. Micińska, *Życie Stanisława Ignacego Witkiewicza w latach 1885-1918*, w: J. Degler, A. Micińska, *Stanisław Ignacy Witkiewicz (1885-1939). Kronika życia i twórczości*, „Pamiętnik Teatralny” 1985, s. 1-4.



Sposób cytowania:

dr Ryszard Skrzypiec: Recenzja: Dominika Spietelun: Witkacowskie muzy. Kobiety w egzystencji i dziele artysty,

2013, w: <https://www.pol-int.org/pl/publikacje/witkacowskie-muzy-kobiety-w-egzystencji-i-dziele-artysty#r6794>.

<https://www.pol-int.org/pl/publikacje/witkacowskie-muzy-kobiety-w-egzystencji-i-dziele-artysty?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1&r=6794>